

Sygn. akt I. Ca 35/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Sędziowie:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. L. (1)

przeciwko (...) Company SE z siedzibą w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 6 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I. C. 517/16

I. Oddala apelację;

II. Zasądza od pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R. na rzecz powoda T. L. (1) kwotę 900,00 zł (słownie: dziewięćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed sądem II instancji.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Joanna Walczuk

Sygn. akt: I. Ca. 35/17

UZASADNIENIE

Powód T. L. (1) wystąpił przeciwko (...) Company SE z siedzibą w R. ((...)) działającą przez (...) Company SE Spółka (...) Oddział w Polsce z pozwem, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 5.100,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 26 lipca 2016 r. Jednocześnie powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dnia 26 lipca 2016 r. w wypadku komunikacyjnym doznał obrażeń ciała w postaci: urazu głowy, ogólnego potłuczenia ciała i urazu psychicznego. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W związku z tym zdarzeniem powód korzystał z pomocy medycznej w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w A., gdzie m. in. założono mu na głowie szwy bez znieczulenia, co skutkowało dodatkowym jego cierpieniem. Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał częste bóle i zawroty głowy, był opuchnięty i posiniaczony, a wszystko to utrudniało mu wykonywanie podstawowych czynności z życia codziennego i był on zmuszony do korzystania z pomocy osób trzecich, a także zażywania leków przeciwbólowych. Także z uwagi na to zdarzenie powód zmuszony był zrezygnować z umówionej wizyty w Poradni Okulistycznej w S., gdzie jechał w dniu zdarzenia, w celu ustalenia terminu leczenia operacyjnego w postaci usunięcia zaćmy i w związku z tym zdarzeniem termin tej wizyty został przesunięty. Ponadto pogorszeniu uległa jego kondycja psychiczna. Z uwagi na pozostałą szpecącą bliznę na czole, doszło u niego do obniżenia poczucia własnej wartości, a codzienny widok blizny dodatkowo przypomina mu przedmiotowe zdarzenie oraz okoliczności mu towarzyszące. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia i z tego tytułu wypłacił powodowi kwotę 882,36 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powoda, kwota ta jest jednak niewspółmierna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy.

W odpowiedzi na ten pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz j kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniósł, że zadośćuczynienie przyznane w postępowaniu likwidacyjnym jest adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy i pozwala na złagodzenie odczuwalnych przez niego cierpień – zarówno fizycznych jak i psychicznych.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 września 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.672,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie pieniężne powoda zasługuje w całości na uwzględnienie w oparciu o art. 445 § 1 k.c. W tym przedmiocie Sąd ten zważył, że powód w dacie wypadku miał niespełna 90 lat, odniósł dotkliwe obrażenia ciała, miał zakładane szwy na głowie, a obecnie ma po nich szpecącą bliznę na czole, skutkującą dyskomfortem. Powód doznał też urazu psychicznego, albowiem na skutek wypadku komunikacyjnego musiał zrezygnować z wizyty u okulisty, na której miał być wyznaczony termin operacji oczu. W ocenie Sądu Rejonowego przyznana w wyroku na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia wraz z kwotą wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę.

Mając z kolei na względzie treść art. 442¹ § 3 k.c. Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 26 lipca 2016 r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c., zasądzając na pozwanego wszystkie koszty, albowiem powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości w zakresie uwzględnionego powództwa i zarzucając temu orzeczeniu:

1) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 i 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego o wystąpienie przez Sąd I instancji do (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) w B. z żądaniem udzielenia informacji, w jakich placówkach zdrowia leczył się powód T. L. (1), w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2016 r., w sytuacji gdy przedmiotem w/ w dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, tj.: ustalenie czy powód przed zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r. leczył się w związku ze schorzeniami neurologicznymi i psychiatrycznymi, a jeśli tak

to jaki był wpływ tego leczenia na obecny stan zdrowia powoda i zgłaszane przez niego dolegliwości, a przedmiotowy wniosek pozwanego nie był wnioskiem spóźnionym i nie zmierzał do przedłużenia postępowania,

b) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny wysokości należnego zadośćuczynienia faktu braku inicjatywy dowodowej strony powodowej, która winna zmierzać do ustalenia, czy lub na ile doznany uraz fizyczny mógl stanowić ograniczenia psychiczne dla normalnego funkcjonowania powoda, czy zgłaszana przez powoda konieczność całkowitej zmiany dotychczasowego trybu życia powoda ma związek ze zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r., a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że powód udowodnił, że zgłaszane przez niego cierpienia psychiczne mają związek ze zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r.

2) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

- przyjęcie, że powód udowodnił fakt doznania krzywdy w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi wynikającymi z doznanego urazu fizycznego wyniku zdarzenia drogowego z dnia 26 lipca 2016 r. podczas gdy powód nie powziął inicjatywy dowodowej zmierzającej do ustalenia, czy lub na ile doznany uraz fizyczny mógl stanowić ograniczenia psychiczne dla normalnego funkcjonowania powoda,
- przyjęcie, że powód udowodnił fakt utrzymujących się bólów i zawrotów głowy będących konsekwencją zdarzenia drogowego z dnia 26 lipca 2016 r., podczas gdy w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek miarodajnego dowodu świadczącego o tym, że u powoda po przedmiotowym zdarzeniu drogowym występowały i występują jakiegokolwiek bóle i zawroty głowy,
- przyjęcie, że powód udowodnił fakt konieczności zażywania leków przeciwbólowych będących konsekwencją zdarzenia drogowego z dnia 26 lipca 2016 r. w sytuacji gdy w aktach sprawy brak jest miarodajnego dowodu wskazującego, aby powód zażywał jakiegokolwiek leki, które pozostawałoby w związku przyczynowo - skutkowym ze zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r.,
- przyznanie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do rozmiaru krzywdy, cierpień fizycznych i rzekomych cierpień psychicznych doznanych przez powoda na skutek wypadku drogowego z dnia 26 lipca 2016 r. podczas gdy ustalona przez Sąd I instancji na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 5.100,0 zł, w oparciu o stan faktyczny ustalony w sprawie, jest kwotą rażąco zawyżoną, nieadekwatną do zakresu doznanej i udowodnionej przez powoda krzywdy, która nie tylko doprowadzi do złagodzenia krzywdy doznanej przez powoda, ale przede wszystkim do jego wzbogacenia, a co jest ewidentnie sprzeczne z istotą instytucji zadośćuczynienia, budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i co stawia powoda w lepszej sytuacji aniżeli poszkodowani, którzy otrzymują podobne kwoty w razie ciężkich schorzeń, które te schorzenia w toku postępowania dowodowego wykazują.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części, tj.: w pkt I - poprzez oddalenie powództwa w całości, zaś w pkt II - orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję stosownie do wyniku sprawy oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo pozwany domagał się wystąpienia do (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) w B. z żądaniem udzielenia informacji w jakich placówkach zdrowia leczył się powód T. L. (2) w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2016 r., a następnie wystąpienie przez Sąd do wskazanych placówek medycznych o przesłanie historii choroby powoda ze wskazanego okresu na okoliczność ustalenia czy powód przed zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r. leczył się w związku ze schorzeniami neurologicznymi i psychiatrycznymi, a jeśli tak to jaki jest wpływ tego leczenia na obecny stan zdrowia powoda i zgłaszane przez niego dolegliwości.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd I instancji niezasadnie przyjął za udowodnione, że powód na skutek zdarzenia drogowego z dnia 26 lipca 2016 r. doznał urazu objawiającego się w cierpieniach psychicznych. Powód nie przedłożył żadnego obiektywnego dowodu na potwierdzenie tych okoliczności, np. w postaci zaświadczenia z leczenia bądź historii choroby. Strona powodowa nie wnioskując o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii pozbawiła się możliwości udowodnienia, czy i na ile doznany przez nią uraz fizyczny mógł stanowić ograniczenia psychiczne dla normalnego funkcjonowania powoda. Ponadto Sąd I instancji niezasadnie też przyjął, aby powód w toku postępowania udowodnił, że na skutek wypadku z dnia 26 lipca 2016 r. zaczęły występować u niego bóle i zawroty głowy, które utrudniają wykonywanie podstawowych czynności życia, wobec czego powód jest zmuszony do korzystania z pomocy osób trzecich, a także zażywania leków przeciwbólowych, które negatywnie wpływają na jego samopoczucie. Powód nie przedstawił żadnych obiektywnych i miarodajnych dowodów, które pozwalałyby stwierdzić, że zgłaszane przez powoda dolegliwości w postaci bólu i zawrotów głowy są konsekwencją zdarzenia drogowego z dnia 26 lipca 2016 r. jak również, że istnieje między rzekomym bólem i zawrotami głowy a zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r. związek przyczynowo - skutkowy. Skoro zatem dowód z opinii biegłego sądowego nie został przeprowadzony, to w konsekwencji zgłaszane przez powoda okoliczności nie zostały udowodnione, wobec czego taki stan rzeczy nie pozwalał Sądowi I instancji na uwzględnienia roszczenia powoda w całości. W ocenie skarżącego, Sąd Rejonowy pominął też fakt, że okres leczenia powoda był stosunkowo krótki, a niedogodności związane z doznanymi obrażeniami nie przybrały znacznego nasilenia.

Dalej skarżący podniósł, że Sąd I instancji niezasadnie pominął jego wniosek dowodowy o wystąpienie do (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) w B. z żądaniem udzielenia informacji, w jakich placówkach zdrowia leczył się powód T. L. (1), w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2016 r. W tym kontekście skarżący wskazał, że powód w chwili zdarzenia drogowego miał ukończone 89 lat, wobec tego koniecznym było ustalenie, czy powód przed zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r. leczył się w związku ze schorzeniami neurologicznymi i psychiatrycznymi, a jeśli tak, to jaki był wpływ tego leczenia na aktualny stan zdrowia powoda i zgłaszane przez niego dolegliwości. Zdaniem skarżącego, są to okoliczności, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i mają wpływ na miarkowanie należącego powodowi zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ustalenia te Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, aprobując jednocześnie wyrażoną przez Sąd na ich podstawie ocenę prawną zgłoszonego roszczenia.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zawartego w apelacji wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy dostrzegł jedynie potrzebę pozyskania dokumentacji powoda z placówek medycznych, które udzielały mu pomocy medycznej w okresie: sierpień 2011 – sierpień 2016 r., a które zostały wyszczególnione przez Narodowy Fundusz Zdrowia (...) Oddział Wojewódzki w B. w piśmie z dnia 24 października 2016 r (k. 98). Czynność ta nie doprowadziła jednak do odmiennych, niż poczynione przez Sąd I instancji ustaleń, mogących podważyć dokonaną ocenę prawną i w efekcie skutkować także postulowaną modyfikacją zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dokumentacja ta nie pozwoliła bowiem ustalić, aby przed wypadkiem komunikacyjnym mającym miejsce w dniu 26 lipca 2016 r. powód leczył się neurologicznie lub psychiatrycznie, co też starał się dowieść pozwany.

Itak, z dokumentacji medycznej opracowanej przez Szpital Wojewódzki im. dr. L. R. w S. Szpitalny Oddział Ratunkowy (k. 179-190) oraz Wojewódzką (...) ZOZ w S. (k. 224-226) wynika, że w dniach 26-27 maja 2015 r. powód zgłaszał wyłącznie dolegliwości z powodu uczucia ciała obcego w przełyku. W badaniu przedmiotowym nie zgłaszał żadnych bólów i zawrotów głowy.

Z kolei z dokumentacji medycznej pozyskanej z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w A. (k. 197 – 204) wynika, że placówka ta świadczyła powodowi pomoc medyczną w związku z przedmiotowym zdarzeniem z dnia 26 lipca 2016 r. W dokumentacji z tego zdarzenia odnotowano, że powód doznał otwartej rany głowy oraz zgłaszał bóle i zawroty głowy i w związku z tym uzyskał skierowanie do poradni neurologicznej. Bóle głowy powód zgłaszał również w dniu 3 sierpnia 2016 r. podczas usuwania szwów z głowy.

Również przed przedmiotowym zdarzeniem powód korzystał z usługi medycznej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni Lekarzy (...) Sp. z o.o. w A. (k. 207-213), gdzie w dniu 10 maja 2016 r. odbył wizytę lekarską z powodu choroby oczu. Podobnie w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni (...) w A. (k. 216-220) w dniu 9 czerwca 2016 r. powód odbył wizytę w poradni okulistycznej.

Pozostała dokumentacja medyczna z w/w placówek medycznych oraz Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Medyczne Centra (...) w A. dotyczy schorzeń powoda, których leczenie miało miejsce po zaistniałym w dniu 26 lipca 2016 r. wypadku komunikacyjnym. Z materiałów tych wynika też jednoznacznie, że dopiero po tej dacie powód rozpoczął leczenie w poradni neurologicznej z powodu bólu i zawrotów głowy (k. 216-218).

W konsekwencji, wbrew podniesionym w apelacji zarzutom, uznać należało, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym w szczególności art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd w ramach swoich kompetencji orzeczniczych uprawniony jest bowiem zgodnie z dyspozycją art. 227 k.p.c. do selekcji zgłaszanych dowodów jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Nieistnienie zaś związku pomiędzy zawnioskowanym dowodem, czy dowodami, a istotą zawisłego sporu skutkuje przyjęciem zbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie w określonym zakresie. Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. powinien zatem wykazać, że pominięcie określonego dowodu nastąpiło w wyniku wadliwej oceny okoliczności decydujących, w świetle art. 227 k.p.c., o potrzebie przeprowadzenia dowodu w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., sygn. akt I CSK 475/10). Tymczasem analiza zgłoszonych przez pozwanego wniosków dowodowych, istotnie prowadzi do wniosku, że były one nieprzydatne dla ustalenia podnoszonej przez stronę okoliczności faktycznej. Przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów w żadnym razie nie determinowało odmiennej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia. Treść dokumentacji medycznej pozyskanej z placówek medycznych, w których powód podejmował leczenie nie przekonała Sądu Okręgowego o konieczności dopuszczenia dowodu z urzędu z opinii biegłego neurologa lub psychiatry.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się także naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Z ugruntowanego już stanowiska orzecznictwa sądowego wynika bowiem, że skuteczny zarzut naruszenia tego przepisu może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych, tj. w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, bowiem konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny dowodów naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00).

Mając powyższe na względzie uznać trzeba, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego była prawidłowa. Podnoszony zaś w chwili obecnej zarzut strony pozwanej stanowi jedynie polemikę z niewadliwymi ustaleniami Sądu I instancji. W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, iż bóle i zawroty głowy powstały u niego w związku z przedmiotowym zdarzeniem drogowym z dnia 26 lipca 2016 r., zaś ich leczenie rozpoczął dopiero po tej dacie. Powód w wypadku komunikacyjnym doznał otwartej rany głowy, a zatem uzasadniony jest wniosek, że odczuwał on bóle tej części ciała. Przed tą datą powód nie leczył się ani psychiatrycznie ani

neurologicznie, nie sygnalizował też żadnych dolegliwości bólowych głowy. Pamiętać przy tym należy, że ból jest stanem, którego istnienie może stwierdzić tylko osoba, która go odczuwa, zaś badania lekarskie mogą co najwyżej pomóc ustalić jego przyczynę. Sąd Okręgowy nie doszukał się też przyczyn, dla których to powód w dacie zdarzenia miałby w wywiadzie przeprowadzonym przez lekarza udzielającego mu pomocy medycznej w dniu 26 lipca 2016 r. zgłaszać dolegliwości, których nie odczuwał. Dodatkowo zauważyć należy, że przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie, którzy pozostają praktycznie w codziennym kontakcie z powodem, przyznali, że po wypadku w dniu 26 lipca 2016 r. powód skarżył się na ból i zawroty głowy, takich zaś symptomów nie zgłaszał przed tym zdarzeniem.

Nie można także podzielić zastrzeżeń skarżącego, iż powód nie wykazał, że w związku z tym zdarzeniem stosował leki przeciwbólowe. Wprawdzie z dokumentacji medycznej nie wynika, aby zastosowano wobec powoda tego rodzaju leczenie, niemniej jednak fakt zażywania tych leków przez powoda w związku z utrzymującymi się bólami głowy potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. Poza tym pamiętać należy, że leki przeciwbólowe są ogólnodostępne i nie wymagają wystawienia na nie recepty.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można również przyznać racji skarżącemu, iż tylko opinia psychologiczna pozwala ustalić, czy powód w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 26 lipca 2016 r. doznał cierpień psychicznych. Wprawdzie dowód z opinii biegłych jest szczególnym środkiem dowodowym, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), niemniej jednak opinia biegłego nie może zastępować dowodów na stwierdzenie faktów. W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie dostarczają istotnych informacji jak zachowywał się powód po wypadku. Świadkowie ci zakomunikowali swoje spostrzeżenia co do stanu emocjonalnego powoda, a w szczególności jak wypadek ten wpłynął na jego funkcjonowanie w życiu codziennym. Z zeznań świadka A. B. wynika, że powód od wypadku lęka się wsiadać do samochodu, ma problemy ze spaniem i przeżywał stres w związku z intensywniejszym korzystaniem z usług medycznych (badania, wizyty lekarskie, zdjęcie szwów) oraz przesuwaniem wizyty u okulisty, na którą oczekiwał kilka miesięcy. Również świadek T. P. zaobserwowała, że powód po wypadku stał się bardziej nerwowy, odczuwał napięcie w związku z koniecznością odwołania wcześniej zaplanowanej na dzień 26 lipca 2016 r. wizyty u okulisty, co wpłynęło na niemożność szybszego ustalenia operacji oczu, częściej potrzebował też pomocy córki chociażby przy przygotowaniu posiłków i nie spędzał wolnego czasu tak aktywnie, jak to miało przed wypadkiem. W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania w/w świadków w sposób wyczerpujący obrazują emocje w powiązaniu z konkretnymi sytuacjami, jakie odczuwał powód po wypadku, a które można oceniać w kategoriach cierpień psychicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie, że powód ograniczył swoją aktywność, stał się bardziej uzależniony od pomocy osób trzecich, odczuwał większe napięcie w związku z częstszymi wizytami lekarskimi, sam zaś wypadek wprowadził chaos w jego planach związanych z leczeniem zaćmy, nie wymaga wiadomości specjalnych.

Nie można również podzielić zarzutów apelacji sprowadzających się do zakwestionowania sumy zadośćuczynienia, uznanej przez Sąd Rejonowy za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu przywołać należy utrwalone w orzecznictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, LEX nr 350391; z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 157306; z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, LEX nr 602308; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, LEX nr 12206). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Podkreślenia wymaga, że celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 455 § 1 k.c., jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się w krzywdzie w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, to jest ujemnych odczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana

tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, a więc nie może być dowolna, lecz musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 455 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, LEX nr 141820).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, LEX nr 672675). Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest zatem od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również tego, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Nie pominął rozmiarów obrażeń fizycznych i cierpień psychicznych powoda oraz ich konsekwencji dla jego obecnego życia. Przede wszystkim uwzględnił zaawansowany wiek powoda oraz zakres doznanych przez niego cierpień. Zasadnie zwrócił również uwagę na fakt, że wypadek zaburzył jego plany leczenia łączy i musiał on poddać się leczeniu bólów i zawrotów głowy.

Sąd Rejonowy uzasadniając swoje stanowisko co do tego, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia stosowi sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. przedstawił zatem wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena ta spełnia przedstawione wyżej kryteria ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia. W apelacji nie wykazano, aby kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia zostały w sposób rażący i oczywisty naruszone, a tylko w takim przypadku zachodziłaby podstawa do wydania w tym zakresie orzeczenia reformatoryjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy zasadnie przyznał na rzecz powoda kwotę 5.100,00 zł, przy uwzględnieniu dotychczas już wypłaconej przez pozwanego kwoty 882,36 zł w postępowaniu likwidacyjnym, tytułem zadośćuczynienia.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany, który przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (900 zł), określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Joanna Walczuk